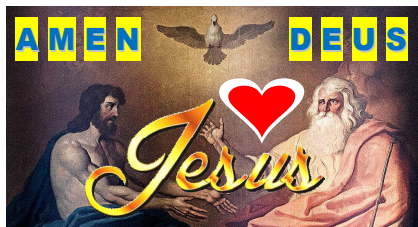


to bardzo proszę zapytaj Jana Chrzciciela: Kim dla niego był Jezus? Co usłyszysz? „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech Świata. (...) Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym” – mówi Jan w dzisiejszej Ewangelii. Baranek Boży ma swoje miejsce w liturgii Eucharystii, tuż przed Komunią Świętą: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy Świata”. **Grzechem Świata jest wszelki grzech: grzech pierworodny, który Adam ściągnął na swoje potomstwo i osobiste grzechy ludzi wszystkich czasów. Chrystus jest naszą nadzieją Zbawienia. On sam jest mocnym wezwaniem do nadziei, gdyż przybył, by przebaczać i leczyć rany grzechu.** Jak ma wyglądać moje świadectwo o Chrystusie? Jak najprościej świadczyć? Przez udział w niedzielnej Eucharystii. Już samo przybycie do świątyni jest wyznaniem naszej wiary, nie mówiąc o wspólnej modlitwie, śpiewie, czy przyjmowaniu Komunii Świętej. Ta niedzielna praktyka religijna, tak obca wielu zdeklarowanym katolikom, kształtuje codzienne wyznanie wiary. Tam, gdzie nie dociera religijna książka czy kapłan, dociera wierzący chrześcijanin i rozlewa szczęście swego serca na otoczenie. Staje się wówczas, jak Jan, drogowskazem ukazującym nie łatwą, ale jedynie pewną i piękną drogę do prawdziwego szczęścia. Otrzymaliśmy wiarę nie po to, by oświecała jedynie nasze serca, ale Świat: „Wy jesteście światłością Świata” – mówi do każdego z nas Jezus. (ks. Leszek Smoliński) Źródło: <https://liturgia.wiara.pl/doc/420080.2-Niedziela-zwykla-A>

○○○ ABP KAROL WOJTYŁA – POTRZEBA MODLITWY O JEDNOŚĆ ○○○



Przepraszamy Boga w Trójcy Świętej Jedyne, przepraszamy Chrystusa za to, że jesteśmy rozdzieleni. A z drugiej strony są to modlitwy błagalne. Prosimy, uciekamy się do Łaski Chrystusowej i prosimy, abyśmy byli z powrotem zjednoczeni. Taka jest treść modlitw całej oktawy. Cieszę się z tego, że tegoroczne modlitwy w oktawie zjednoczenia licznie, jak nigdy dotąd. Nigdy chyba jeszcze

chrześcijan zgromadziły was tak dotąd podczas Oktawy Modlitw kościół w Krakowie nie był tak zapełniony, jak tego roku. Modlitwa ma także i swoje znaczenie ilościowe: im więcej nas się modli, tym więcej się modlimy. I dlatego też tym bardziej możemy spodziewać się, że będziemy wysłuchani. Zjednoczenie chrześcijan to nie jest tylko sprawa nasza wewnętrzna, ani wewnętrzna sprawa Kościoła, ani nawet wewnętrzna sprawa całego chrześcijaństwa: wszystkich wyznań i wszystkich Kościołów. To jest, moi drodzy, jakaś wielka sprawa ludzkości. Jeśli my, chrześcijanie, potrafimy się spotkać w pokoju, pojednać, jeśli potrafimy się zjednoczyć – to, moi drodzy, będzie to dla całej ludzkości jakaś olbrzymia lekcja: lekcja wielkiego optymizmu na temat tego, co może człowiek, na temat tego, że życie ludzkie nie musi być oparte na walce, na nienawiści, na przeciwnościach – tylko, że to życie ludzkości może się oprzeć na pokoju, na jedności, na zrozumieniu, na miłości i znaleźć wspólny mianownik. **Kiedy my się modlimy o zjednoczenie chrześcijan, moi drodzy, to wówczas modlimy się o jakąś wielką sprawę całej ludzkości. Ludzkość – ta poza Kościołem i poza chrześcijaństwem – tak na to patrzy, wiercie mi. Może tego głośno nie mówi, ale częściowo, bodaj podświadomie, tego się po nas spodziewa – po nas, chrześcijanach.** I to jest zwrot w kierunku Ewangelii, to jest jakieś stopniowe, dyskretne, ale głębokie przyznawanie Prawdy, która w niej się zawiera. To jest wielkie dzieło Łaski, ale także – jeśli się spełni – wielkie Dzieło człowieka zjednoczonego z Chrystusem i działającego pod wpływem Łaski. Tu, moi drodzy, chodzi o Objawienie Boga samego, tak Chrystus postawił tę sprawę. Kiedy się modlił o jedność swoich uczniów, to mówił: „Ojcie,

spraw, aby byli jedno tak, jak Ty, Ojciec we Mnie, a Ja w Tobie”. Tu chodzi o Objawienie jedności Boga, jedności Trójcy Świętej. A my przez naszą jedność, przez jedność chrześcijan, mamy dać wyraz, mamy dać świadectwo tu na ziemi – wobec wszystkich ludzi, wobec wszystkich sumień, wobec wszystkich serc – mamy dać świadectwo tej nadprzyrodzonej jedności, która jest w Bogu samym, w Trójcy Świętej. Moi drodzy, to najwyższe perspektywy zjednoczenia chrześcijan. A więc o wielką sprawę modliliśmy się w ciągu całej Oktawy. Trzeba, żebyście modlili się o nią wciąż, żebyście nie ustawali w modlitwie – to jest taki bardzo prosty środek – żebyśmy nie ustawali w modlitwie: „Proście, a otrzymacie ...” (Abp Karol Wojtyła) Źródło: Kazanie wygłoszone 25 stycznia 1964 r. w Krakowie

○○○ ROZŁAM KOŚCIOŁA – TROCHĘ SŁÓW PRAWDY I HISTORII ○○○

Historia Kościoła to ciągle zmaganie się z ludzkim grzechem i słabością, które sprawiają, że modlitwa Jezusa za uczniów, „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojciec, we Mnie, a Ja w Tobie (...), by Świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś”, będzie aktualna i konieczna aż do Jego powrotu na końcu czasów. W dziejach Kościoła od początku jego istnienia pojawiały się napięcia i rozdarcia. W Pierwszym Liście do Koryntian św. Paweł Apostoł przestrzega przed podziałami, które wynikają z tworzenia stronnictw, grup w oparciu o liderów, a nie Chrystusa. „Myślę o tym, co każdy z was mówi: «Ja jestem od Pawła, a ja od Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa». Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?” Gdy jednak Chrystus ustanawiał Kościół, zbudował go „na fundamentie Apostołów i proroków”, sam będąc jego kamieniem węgielnym. Wyjątkową rolę, z woli Chrystusa, pełnił w nim od początku św. Piotr – Skala, Opoka. To jemu Zbawiciel złożył obietnicę, że na nim zbuduje Kościół, którego moce piekielne nie przemogą, i da mu klucze Królestwa Niebieskiego. Ta rola Piotra i jego następców – biskupów Rzymu ma zasadnicze znaczenie zarówno przy podziałach Kościoła, jak i dla jego jedności. Już w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa Kościół w Rzymie i jego biskup cieszyli się szczególnym autorytetem jako świadkowie prawdziwej wiary. Rola biskupa Rzymu jako obrońcy prawdziwej Ewangelii i jedności Kościoła powszechnego ukazała się szczególnie wyraźnie podczas herezji, które rozdzierały Ciało Chrystusa, oraz na soborach powszechnych, które były odpowiedzią na błędy dotyczące przede wszystkim Bóstwa Chrystusa i Trójcy Świętej. **W lipcu 1054 r. z powodu m.in. zakwestionowania prymatu papieża miała miejsce tzw. schizma wschodnia – symboliczna data odłączenia się od jedności z Rzymem Kościoła w Konstantynopolu i chrześcijan prawosławnych.** Również protest Marcina Lutra w październiku 1517 r. dotyczył, obok kwestii usprawiedliwienia przez wiarę, wolnej woli, odpustów, a przede wszystkim pytania, czy biskupowi Rzymu należy się posłuszeństwo, czy też nie. Luter stwierdził, że skoro papież nie uznaje jego nauki, jest Antychrystem i należy mu się sprzeciwić. (ks. Janusz Bujak) Źródło: Niedziela Ogólnopolska 3/2022, str. 10-12



"Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą Chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi."